

Habakuk feat. Junior Stress, W

Po ulic mokrym ciemnym tle,
Pod prószącymi latarniami,
Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...
Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...

Dawno nie było nam tak źle-
Zostaliśmy zupełnie sami.
Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...
Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...

Ja się zawiodłem, cień zawiódł się -
Tak jest już z tymi dziewczynami!
I wlokę go, on wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...
I wlokę go, on wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...

Ja mówię: z jej kaprysów drwię,
Nie będzie kierowała nami!
I wlokę go, on wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...
I wlokę go, on wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...

Był czas gdy cień mój cieszył się -
Jak ona mnie - jej cień go mamił...
I wlokę go, on wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...
I wlokę go, on wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...

A teraz mówi: z żalu kpię!
Lecz dobrze wiem że mówiąc - kłamię,
Więc wlokę cień, cień wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...
Więc wlokę cień, cień wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami...

Tak pocieszamy wzajem się
Idąc długimi ulicami...
Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami.
Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
Kałuże lśnią nam pod nogami.

Kałuże lśnią nam pod nogami.

Kałuże lśnią nam pod nogami.
Kałuże lśnią nam pod nogami.
Kałuże lśnią nam pod nogami.